

# Jan Niewęglowski

---

"Jak nauczyć dzieci myślenia", Robert J. Sternberg, Louise Spear-Swerling, Gdańsk 2003 : [recenzja]

---

Seminare. Poszukiwania naukowe 21, 604-606

---

2005

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Rozdział czwarty poświęcony jest mechanizmom psychologicznym wyjaśniającym wpływ obrazów przemocy medialnej na psychikę odbiorców. Badania przeprowadzone przez Autorki pokrywają się z wynikami badań empirycznych opisanych w literaturze przedmiotu. Dzieci poświęcające wiele czasu na oglądanie scen przemocy w telewizji, jak również zaangażowane w agresywne gry komputerowe, różnią się od dzieci nie zajmującymi się tymi środkami multimedialnymi. Dzieci z pierwszej grupy są bardziej agresywne, mniej wrażliwe moralnie i są bardziej zorientowane na „mieć”. W ich przypadku oddziaływanie mediów jest przez nich uświadamiane tylko częściowo. Mechanizmy psychologiczne oddziaływania ukrywane są w aspekcie poznawczym, emocjonalnym i behawioralnym.

Rozdział ostatni przedstawia próbę obrony przed szkodliwym wpływem przemocy w mediach. Ich oddziaływanie jest bardzo wielkie i często przypomina lawinę, z którą trudno walczyć. Nie należy jednak zapominać, że lawina ta, to nie działanie sił przyrody, ale działanie człowieka. Proces oddziaływania mediów dokonuje się między nadawcą a odbiorcą. Po obu stronach stoi człowiek, który jest istotą wolną i odpowiedzialną. Wymaga się więc dojrzałej odpowiedzialności ze strony nadawcy, jak również podobnej postawy po stronie odbiorcy.

Człowiek nie powinien być obojętny wobec tego, co zaszczipiają w duszy młodego człowieka jego wynalazki. Przyszłość bowiem naszego kraju i całej ludzkości zależy bowiem od ukształtowania dzisiejszego młodego pokolenia. Nie wystarczy, aby telewizja ograniczała obrazy przemocy, trzeba żeby prezentowała także więcej treści pozytywnych. Na opiekunach dzieci spoczywa trudny obowiązek kontroli tego, co one oglądają. Gry komputerowe są nowym zjawiskiem społecznym i kulturowym. Rośnie liczba ich użytkowników. Wzrost agresywności w relacjach międzyosobowych i rosnący procent nieletnich popełniających przestępstwa, powinno być apelem do programistów tworzących gry, aby nie spełniali oczekiwań i nie tworzyli coraz bardziej wyrafinowanych form przemocy w tworzonych grach.

Dokonując obserwacji polskiego społeczeństwa zarówno w wymiarze makro, jak i mikro z łatwością zauważamy, jak wielkie rany psychiczne zadajemy jedni drugim. Stąd omawiana publikacja zasługuje na szczególną uwagę środowisk rodzinnych, szkolnych i wychowawczych, a także tych wszystkich, którym zależy na dobru całego kraju i poszczególnego człowieka. Autorki z odwagą przedstawiły problem. Szeroką literaturę przedmiotu potwierdzały wynikami własnych badań. Czytelnik może także znaleźć praktyczne wskazówki przeciwdziałania, które mogą budzić nadzieję, w jakże trudnym procesie wychowania młodego człowieka.

ks. Jan Niewęglowski SDB  
UKSW, Warszawa

Robert J. Sternberg, Louise Spear-Swerling, *Jak nauczyć dzieci myślenia*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2003, ss. 128.

Myślą przewodnią publikacji jest trójstopniowa teoria myślenia Sternberga, która wyróżnia trzy podstawowe rodzaje myślenia: analityczne, twórcze i praktyczne. Myślenie analityczne odnosi się do analizy, osądu, oceny porównania, opiniowania i badania. Myślenie twórcze charakteryzuje się tworzeniem, odkrywaniem, produkowaniem, wyobrażnią i formułowaniem założeń. Natomiast myślenie praktyczne, to umiejętność praktycznego zastosowania, używania i wprowadzania w życie określonych pomysłów. Wyżej wymienione rodzaje myślenia stanowią poważne narzędzie, którym mogą posługiwać się uczniowie w szkole i poza nią.

Jak wskazują sami Autorzy, niniejsza książka jest przeznaczona dla nauczycieli szkół podstawowych i ponadpodstawowych. Jej celem jest ułatwić zrozumienie różnych rodzajów myślenia, a następnie zastosować tę wiedzę w bezpośredniej pracy z uczniami w szkole. Intencją Autorów jest pomoc nauczycielom w wspieraniu poprawnego myślenia u ich uczniów. Ci ostatni uczą się lepiej i

szybciej, kiedy w trakcie opanowywania różnego materiału są w stanie uruchomić różne rodzaje myślenia, gdyż uczenie się i myślenie to dwie rzeczywistości nawzajem się uzupełniające. Jeśli w trakcie przyswajania wiedzy uczeń myśli, to nauka idzie mu znacznie lepiej wtedy, gdy tylko stara się zapamiętywać nowe wiadomości. Autorzy książki starają się wyjaśnić czym jest poprawne myślenie, jakimi strategiami może posłużyć się w swojej pracy nauczyciel, aby takie myślenie wspierać oraz podają sposoby oceny myślenia ucznia.

Jak już zostało wspomniane, głównym założeniem omawianej publikacji jest trójstopniowa teoria inteligencji, która wyróżnia trzy rodzaje myślenia: analityczne, twórcze i praktyczne. Według Autorów tradycyjne nauczanie dowartościowuje i nagradza tylko myślenie analityczne. Dwa pozostałe pomija.

Materiał zawarty w książce podzielony jest na siedem rozdziałów – celów. Każdy z nich dotyczy innego aspektu wspierania myślenia. W każdym z rozdziałów Autorzy proponują następującą metodologię: określenie celu, sposoby jego osiągnięcia oraz techniki, które mogą ułatwić nauczycielom ich realizację.

Rozdział pierwszy wyjaśnia trzy sposoby prawidłowego myślenia. Pokazane jest to na konkretnych przykładach. U podstaw trójstopniowego myślenia leżą podobne elementarne umiejętności. Uczniowie o zdolnościach analitycznych umieją je stosować, osoby charakteryzujące się twórczością radzą sobie świetnie z nowymi problemami, a osoby praktyczne wykorzystują swoje umiejętności przy rozwiązywaniu codziennych problemów.

Rozdział drugi poświęcony jest strategii nauczania usprawniającej myślenie. Zarówno w przypadku nauczyciela, jak i ucznia, ważne jest zrozumienie technik myślenia. Nauczyciel, dokonując wyboru strategii, określa przyszłe role uczniów. Ważną rolę odgrywają tutaj ukryte komunikaty, czasami nieświadome, pod adresem uczniów. Jeśli treść komunikatów jest niewłaściwa, sam proces nauczania nie może być skuteczny (nauczyciel zachęca uczniów do wyrażania swoich opinii, następnie podważa niezgodne z własnymi). Autorzy przedstawili tutaj trzy strategie nauczania: dydaktyczną, pytań i dialogiczną.

Rozdział trzeci omawia problem roli pytań, ich zrozumienie, a także ważną funkcję w rozwijaniu umiejętności myślenia. Zadawanie pytań jest czymś naturalnym. Uczniowie będą zadawać pytania, w zależności od reakcji na nie osób dorosłych. Zadawanie dobrych pytań i uzyskiwanie konstruktywnych odpowiedzi stanowi podstawowy składnik inteligencji. Nauczyciel w procesie nauczania zdolność tę może albo wzmocnić, albo słumić. Ważny jest sposób traktowania pytania. Może być odrzucenie, przeformułowanie, przyznanie się do niewiedzy, zachęta do szukania odpowiedzi u autorytetów. We wszystkich przypadkach zaleca się poważne potraktowanie pytania stawianego przez dziecko.

Rozdział czwarty porusza problem nauczania trzech sposobów myślenia. Podczas procesu nauczania wielu nauczycieli zastanawia się, dlaczego tak mało technik nauczania i pomiaru stosowanych przez nich sprawdza się w przypadku wszystkich czy małej grupy uczniów. Brak jest strategii uniwersalnych. Uczniowie dysponują rozlicznymi zdolnościami i typami inteligencji. Jeśli więc nauczyciel chce dotrzeć do jak największej liczby uczniów, musi zróżnicować swój sposób nauczania i oceniania. W nauczaniu nauczyciel musi zachować równowagę, to znaczy uczniowie powinni wykorzystywać myślenie analityczne, twórcze i praktyczne. Aby nauczyć dzieci myślenia Autorzy przedstawili czterostopniową strategię. Cztery etapy to: rozpoznanie problemu, próba rozwiązania, rozwiązanie przez różne grupy oraz rozwiązanie indywidualne.

Rozdział piąty poświęcony jest nauczaniu i ocenianiu umiejętności twórczego rozumienia. Według niektórych teorii rozumienie to nieświadomione przeskoki w myśleniu lub przyspieszone tempo przetwarzania danych w mózgu, lub nagły skrót myślowy zachodzący w procesach normalnego rozumowania (np. odkrycie Kopernika). Autorzy książki postawili tezę, iż rozumowanie składa się z nie jednego, ale z trzech oddzielnych procesów, powiązanych jednak ze sobą: wybiórcze hodowanie (selekcja informacji istotnych od zbędnych), wybiórcza kombinacja (łączenie pozornie

oddzielnych informacji w jedną całość), wybiórcze porównanie (łączenie świeżo uzyskanych informacji z informacjami zdobytymi w przeszłości).

Rozdział szósty omawia podstawowe zasady nauczania myślenia i zasadzki z nimi związane. Od pewnego czasu w edukacji podkreśla się konieczność nauczania dzieci poprawnego myślenia. Dowodem tego są liczne publikacje na temat. Z drugiej strony dzieci osiągają coraz to gorsze wyniki w testach umiejętności nabytych w szkole. Autorzy tych opracowań winą obarczają system szkolny. Natomiast inne badania wykazały, że można z powodzeniem uczyć krytycznego myślenia na skalę masową. Do podstawowych zasad nauczania myślenia Autorzy zaliczają: rozpoznanie istniejącego zadania (przemysł samochodowy w USA i w Japonii), ustalenie na czym polega samo zadanie, właściwe zdefiniowanie zadania, znalezienie odpowiedniego rodzaju informacji, wzięcie pod uwagę kontekstu zadania, wykorzystanie wiedzy formalnej i nieformalnej, liczenie się z konsekwencjami i z zadaniami trudnymi.

Autorzy wymieniają szereg zasadzek, które utrudniają kształtowanie prawidłowego myślenia i zwiększają prawdopodobieństwo porażki: nauczyciel jest nauczycielem, a uczeń jest uczniem, myślenie jest zadaniem tylko uczniów, wybór prawidłowego programu, liczy się tylko prawidłowa odpowiedź, niewłaściwe zrozumienie celu dyskusji, nie nauczyciel, ale sami uczniowie uczą się myśleć.

Rozdział ostatni mówi o porażkach ludzi poprawnie myślących. Oznaką poprawnego myślenia nie jest niepopelnianie błędów, ale uczenie się na nich i nie powtarzanie ich na nowo. Błąd i porażkę należy wkalkulować w nasze życie. Autorzy wymieniają wiele przeszkód, które mogą stać na drodze nawet bardzo myślących osób: brak motywacji, brak wytrwałości i uporu lub ich nadmiar, zachowanie impulsywne, wykorzystanie nieodpowiednich zdolności, brak przełożenia myśli na działanie, brak wytrwałości do końca, niemożność rozpoczęcia, strach przed porażką, zwlekanie, szukanie winnych pod złym adresem, litowanie się nad sobą, rozczulanie się na osobistymi problemami, brak koncentracji, chęć natychmiastowej nagrody, zbytnia drobiazgowość, nadmierna lub zbyt mała pewność siebie, brak równowagi między trzema rodzajami myślenia.

Głównym założeniem pozycji było przedstawienie teoretycznych podstaw rozumienia, nauczania i oceny inteligentnego myślenia. Temu procesowi służą trzy mechanizmy. Pierwszy to nauczanie i ocena które uczą myślenia. Drugi to liczne ćwiczenia w trzech sposobach myślenia. Trzeci, najważniejszy, to nauczyciel który służy uczniowi za wzór.

Omawiana publikacja jest nowością z tego zakresu na polskim rynku. Przedstawia sytuację szkoły i społeczeństwa amerykańskiego. Wiele przedstawionych teorii i przykładów, jak narazie, mało znane i czytelne są polskiemu czytelnikowi. Nie umniejsza to absolutnie wartości książki. Na uwagę zasługuje strona metodologiczna. Poszczególne rozdziały kończą się podsumowaniem, pytaniami i i zadaniami przeznaczonymi do pracy własnej, odpowiedziami, propozycja ćwiczeń i lekturami uzupełniającymi. Poszczególne teorie poparte są licznymi przykładami. To również sprawia, że treść książki staje się bardziej zrozumiała i przystępna. Książka może być wskazaną lekturą uzupełniającą wykłady z zakresu dydaktyki ogólnej jak i szczegółowej. Uczenie bowiem poprawnego myślenia jest nie tylko celem szkoły amerykańskiej, ale także i polskiej.

ks. Jan Niewęglowski SDB  
UKSW, Warszawa

Sigrid Tschope-Scheffer, *Dzieci potrzebują korzeni i skrzydeł. Wychowanie między przywiązaniem i autonomią*, Jedność, Kielce 2001, ss. 132.

Chińskie przysłowie brzmi: „Kiedy dzieci są małe, daj im korzenie, a kiedy są duże, daj im skrzydła”. Powyższa chińska mądrość ludowa była przyczyną spotkania Autorki z rodzicami nowo narodzonego dziecka i długiej dyskusji. Rodzice dziecka byli zgodni co do wyrazu „korzenie”. Pojęcie oznaczało dla nich coś wspólnego z ojczyzną, poczuciem bezpieczeństwa, miłością i zaufa-